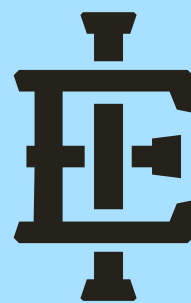


Maciej Smółko

Ekspert Instytutu Emerytalnego

Warszawa, 30/04/2026



PPK, czyli miliardy złotych, które Polacy wciąż zostawiają na stole.



INSTYTUT
EMERYTALNY



Analiza

Wyobraźmy sobie konto oszczędnościowe, na którym, gdy wpłacamy 100 złotych magicznie pojawia się kolejne 75 złotych. Zbyt dobre, aby było prawdziwe?

Taki produkt nie istnieje oczywiście w ofercie żadnego banku. Jednak podobny mechanizm działa w Polsce od 2019 roku w ramach Pracowniczych Planów Kapitałowych (PPK).

W PPK każda wpłata pracownika od razu powiększana jest o dodatkowe środki. Jeśli pracownik odkłada 2% swojej pensji (ustawowe minimum), pracodawca dopłaca 1,5%. W praktyce oznacza to, że do każdych 100 złotych wpłaconych przez pracownika dochodzi od razu 75 złotych od pracodawcy. Dodatkowo państwo przekazuje tam 250 złotych premii na start i 240 złotych rocznie. Dopiero potem te pieniądze są inwestowane.

Pieniądze są inwestowane w funduszu dopasowanym do wieku. Przy długim horyzoncie większą część portfela stanowią akcje (bardziej ryzykowne, ale też z potencjalnie wyższym zwrotem). W miarę zbliżania się do emerytury rośnie udział obligacji i innych instrumentów o niższym ryzyku i mniejszej zmienności.

Po ukończeniu 60. roku życia uczestnik może wypłacić 25% środków jednorazowo. Pozostała część jest wypłacana przez co najmniej 10 lat w miesięcznych ratach. W takiej formie wypłata nie podlega podatkowi od zysków kapitałowych. Częściowa wypłata bez utraty dopłat od państwa możliwa jest też w szczególnych sytuacjach życiowych jak poważna choroba lub branie kredytu hipotecznego na zakup mieszkania.

W innych sytuacjach środki również można wycofać wcześniej bez podania przyczyny. W takiej sytuacji trzeba zwrócić dopłaty państwa i zapłacić podatek od zysków.

Na pierwszy rzut oka brzmi to jak rozwiązanie niezwykle korzystane dla pracownika. Mimo to prawie połowa uprawnionych pracowników rezygnuje z udziału w programie.

Dlaczego dodatkowe oszczędzanie jest ważne?

Powód, dla którego dodatkowe oszczędzanie ma dziś tak duże znaczenie, jest prosty. Emerytury z ZUS dla większości osób będą niskie lub bardzo niskie. Wynika to z konstrukcji polskiego systemu emerytalnego. W modelu zdefiniowanej składki obowiązującym w Polsce od 1999 roku wysokość emerytury zależy od dwóch głównych czynników rzeczy: od zgromadzonego kapitału i od przewidywanego czasu wypłaty świadczenia. Im mniej lat pracy i składek, tym niższy kapitał. Im wcześniejsze przejście na emeryturę tym niższa miesięczna wypłata.

Dobrze pokazuje to prosty przykład. Kobieta, która zaczyna pracę w wieku 24 lat i - przy optymistycznym założeniu nieprzerwanej aktywności - pracuje przez 36 lat, przechodzi najczęściej na emeryturę w wieku 60 lat. Zgromadzony przez ten okres kapitał musi jej następnie wystarczyć na około 22 lata wypłat (zgodnie z prognozowaną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych średnią dalszego trwania życia dla 60-latków¹).

To z góry ogranicza wysokość miesięcznego świadczenia. Odkładając przez 36 lat 19,52% pensji (tyle wynosi składka na ubezpieczenie emerytalne), trudno,

¹ <https://stat.gov.pl/sygnalne/komunikaty-i-obwieszczenia/lista-komunikatow-i-obwieszczen/komunikat-w-sprawie-tablicy-sredniego-dalszego-trwania-zycia-kobiet-i-mezczyzn,285,13.html>

nawet zakładając coroczne waloryzacje, zgromadzić środki wystarczające na ponad dwie dekady szczodrych wypłat. Matematyka jest tu nieubłagana.

Widać to w przewidywanej relacji emerytury do ostatniej pensji. Dla dzisiejszych trzydziestolatków prognozy mówią nawet o emeryturze na poziomie około 20% ostatniego wynagrodzenia². Osoba zarabiająca przed emeryturą 10 000 złotych brutto może więc otrzymywać tylko 2 000 złotych emerytury miesięcznie. W praktyce oznacza to, że ogromna część przyszłych emerytów może otrzymywać tylko bardzo skromną emeryturę minimalną (wynoszącą dziś 1 978,49 zł brutto).

Najniższe świadczenia najczęściej będą dotyczyły tych, którzy mają krótszy staż składkowy albo niską podstawę składek. W praktyce szczególnie narażone są kobiety oraz część osób prowadzących działalność gospodarczą, które często odprowadzają składki od minimalnej podstawy.³

Problem pogłębia to, że większość osób chciałaby przejść na emeryturę od razu po osiągnięciu ustawowego wieku. Badania pokazują, że taki plan deklaruje blisko 90% kobiet i 85% mężczyzn⁴.

Jednocześnie oczekiwania wobec przyszłych świadczeń są znacznie wyższe niż prognozy. Czterdziestolatkowie pytani o ZUS często spodziewają się emerytury na poziomie ok 70% ostatniego wynagrodzenia⁵. To poziom drastycznie wyższy od tego, który wynika z obecnych prognoz.

² <https://www.money.pl/emerytury/zaskakujace-prognozy-emerytur-polakow-mamy-wewnetrzne-wyliczenia-zus-6804906856110848a.html>

³ Więcej o emeryturach osób prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą: <https://www.institutemerytalny.pl/wp-content/uploads/2025/12/Wysokie-faktury-niskie-emerytury-ukryte-koszty-B2B-w-Polsce-08122025.pdf>

⁴ O tym, dlaczego opłaca się pracować dłużej: <https://www.institutemerytalny.pl/wp-content/uploads/2025/05/Dlaczego-oplaca-sie-dluzej-pracowac-Raport-IE-27052025.pdf>

⁵ <https://pap-mediaroom.pl/biznes-i-finanse/87-czterdziestolatkow-ma-przerwy-w-odprowadzaniu-skladek-emerytalnych-do-zus>

Odpowiedzią na tę lukę oczekiwań miał być filar kapitałowy. Otwarte Fundusze Emerytalne (OFE), wprowadzone w 1999 roku, miały gromadzić kapitał inwestowany na rynkach finansowych obok systemu ZUS. Słowo „obok” jest trochę na wyrost, ponieważ składka na OFE de facto pomniejszała składkę odprowadzaną do ZUS. Z czasem ich rola była ograniczana kolejnymi zmianami ustawowymi. Obecnie nie pełnią funkcji powszechnego narzędzia dodatkowego oszczędzania.

W polskim systemie istnieją także rozwiązania indywidualne. Indywidualne Konta Emerytalne (IKE) i Indywidualne Konta Zabezpieczenia Emerytalnego (IKZE) oferują bardzo atrakcyjne korzyści podatkowe. W przypadku IKZE osoba rozliczająca się w drugim progu może obniżyć podatek PIT o ponad 3 000 złotych rocznie⁶. Mimo to korzysta z nich kilka procent uprawnionych. W czwartym kwartale 2025 roku wpłaty odnotowano tylko na 768 tys. kontach IKE i 566 tys. kontach IKZE.

Można zaryzykować twierdzenie, że główną barierą jest sposób wejścia do programu. IKE i IKZE wymagają samodzielnej decyzji o założeniu konta. Nie ma tam automatycznego zapisu ani dopłat ze strony pracodawcy.

Jak PPK rozwiązuje ten problem?

Pracownicze Plany Kapitałowe, uruchomione w 2019 roku, działają inaczej. Pracownik jest zapisywany automatycznie i pozostaje w programie, chyba że z niego zrezygnuje. Składki pochodzą z trzech źródeł: od pracownika, pracodawcy i państwa. Środki są prywatne, podlegają dziedziczeniu, a sposób inwestowania zmienia się wraz z wiekiem uczestnika.

⁶ Więcej na temat korzyści z IKZE: <https://www.institutemerytalny.pl/wp-content/uploads/2025/09/Prawie-2-miliony-Polakow-w-drugim-progu-podatkowym-to-idealny-czas-dla-IKZE-10092025.pdf>



Po sześciu latach działania programu dostępne są konkretne dane. Na początku 2026 roku w PPK uczestniczyło ponad 4 miliony osób⁷, a wartość zgromadzonych środków na rachunkach przekroczyła 47 miliardów złotych⁸. Osoba oszczędzająca od grudnia 2019 roku ma na rachunku kapitał wyższy o 139-211% od sumy własnych wpłat⁹. Mimo tych zachęcających liczb 41% uprawnionych nie korzysta z programu.

Dane przedstawione w tej formie bywają trudne do przełożenia na indywidualną decyzję. Dlatego w dalszej części prezentowane są cztery przykłady oparte na rzeczywistych wynikach funduszy z lat 2019-2026 oraz faktycznych parametrach uczestników o różnym wieku i poziomie wynagrodzeń.

W przykładach wykorzystujemy dane z funduszy zarządzanych przez PKO TFI S.A. i TFI PZU SA o różnych datach docelowych. Wybór wynika z ich skali działania: na koniec 2025 roku odpowiadały łącznie za 53% rynku¹⁰. Dzięki temu przedstawione wyniki możliwie najlepiej odzwierciedlają doświadczenie największej części uczestników PPK. Nie jest to wyraz preferencji wobec konkretnych instytucji, szczególnie, że wyniki osiągnięte przez zarządzających są bardzo zbliżone.

Celem analizy jest pokazanie kosztu rezygnacji z PPK na konkretnych kwotach. Każdy miesiąc poza programem oznacza utratę części środków. Najczęstszą przyczyną rezygnacji jest nieufność wobec instytucji publicznych. Z tego powodu uwzględniamy dwa dodatkowe warianty: długotrwałą słabą koniunkturę na rynku oraz regularne wypłacanie środków z programu.

⁷ <https://www.wnp.pl/rynki/pfr-aktywa-uczestnikow-pracowniczych-planow-kapitalowych-przekroczyly-47-mln-zl,1033735.html>

⁸ <https://www.analizy.pl/puls-rynku/39344/biuletyn-ppk-luty-2026>

⁹ <https://gu.com.pl/pfr-portal-ppk-styczniowe-rekordy-w-ppk/>

¹⁰ https://www.knf.gov.pl/?articleId=96946&p_id=18



Przykład 1: Anna, rocznik 2000

Anna urodziła się w 2000 roku i obecnie zaczęła swoją pierwszą pracę w Warszawie zarabiając 6 000 złotych brutto miesięcznie. Do PPK przystąpiła w czerwcu 2023 roku, mając 23 lata. Jej pracodawca zawarł umowę o prowadzenie PPK z PKO TFI. Jej środki trafiają do funduszu z datą docelową (czyli przewidywaną datą przejścia na emeryturę) w 2060 roku¹¹.

Taki fundusz zakłada długi horyzont inwestycyjny. Na początku dominuje w nim udział bardziej ryzykownych akcji. Z czasem rósł będzie udział obligacji i innych instrumentów o niższym ryzyku.

Po 32 miesiącach uczestnictwa, do końca lutego 2026 roku, na rachunek Anny wpłynęło łącznie 7 900 złotych. Z tej kwoty 3 960 złotych to jej własne wpłaty, 2 970 złotych pochodzi od pracodawcy, a 970 złotych to dopłaty państwa. Dobra koniunktura giełdowa w analizowanym okresie sprawiła, że papiery wartościowe przyniosły wysoki zwrot i obecnie wartość rachunku wynosi 10 155 złotych.

Zysk ponad sumę wpłat to 2 255 złotych, czyli 28,5% w całym okresie (wartość funduszu wzrosła w tym czasie o 58%, jednak nie wszystkie środki wpłacone były od razu).

Z punktu widzenia uczestnika ważniejsze jest jednak porównanie z własnymi wpłatami.

¹¹ W rzeczywistości uczestnik PPK może zmienić swój fundusz na mniej lub bardziej ryzykowny jednak jest to opcja bardzo mało popularna dlatego zakładamy, że każdy z naszych uczestników pozostaje w funduszu „domyślnym” dla swojego wieku.



Anna wpłaciła 3 960 złotych. Na rachunku obecnie ma 10 155 złotych, czyli 2,56 razy tyle, w niecałe trzy lata.

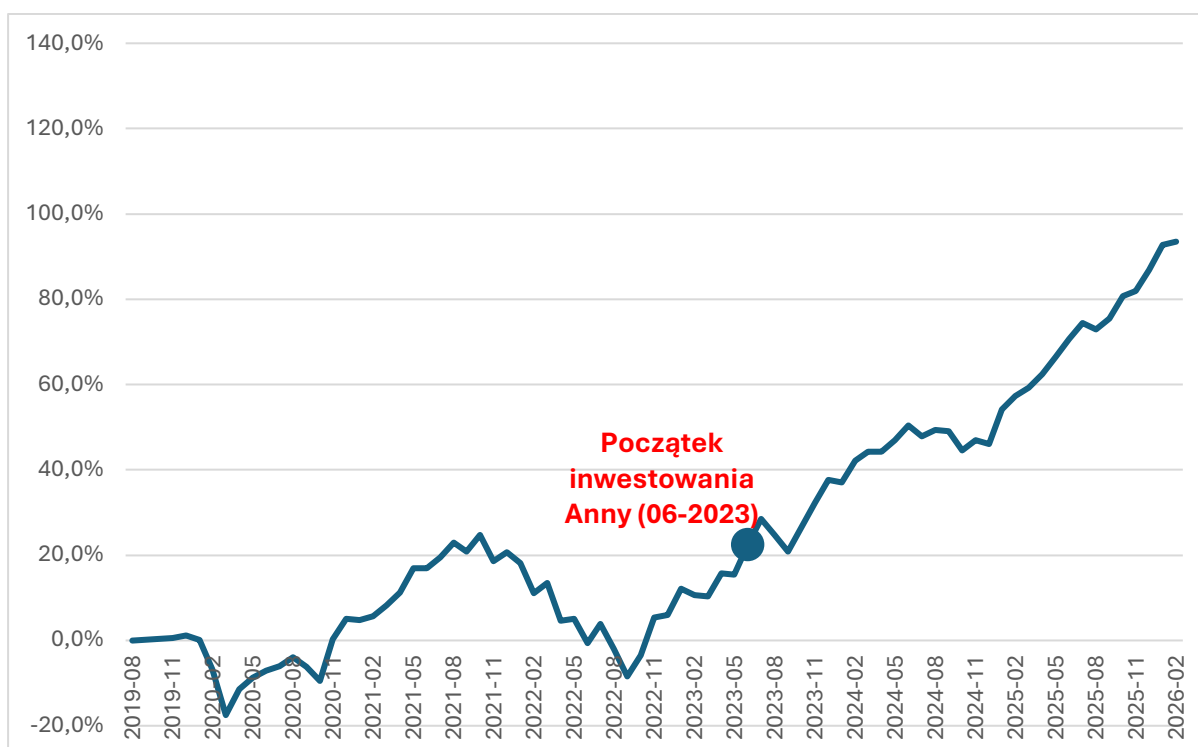
Aby zobrazować, jak absurdalnie dobry jest to wynik: gdyby Anna wpłacała swoje środki co miesiąc na konto oszczędnościowe, to aby osiągnąć podobny rezultat, konto musiałoby oferować 63% oprocentowania rocznie. W 2026 roku lokaty bardzo rzadko przekraczają 5% oprocentowania rocznie.

Tak dobry wynik wynika przede wszystkim z dopłat. Każda wpłata Anny jest od początku powiększana o środki od pracodawcy i państwa, jeszcze zanim zaczną działać inwestowanie. Dodatkowo Anna przystąpiła do PPK w okresie dobrej koniunktury na rynku, co widać na wykresie poniżej. W kolejnych scenariuszach analizujemy osoby uczestniczące w programie od początku jego funkcjonowania, tak aby uwzględnić zarówno okresy wzrostów, jak i spadków na rynku.

W pierwszych latach duży udział mają dopłaty państwa. Mają stałą kwotę, więc przy niższych wpłatach własnych stanowią znaczną część rachunku. Z czasem ich udział maleje, a tempo wzrostu się stabilizuje.



Wykres 1. Stopa zwrotu funduszu PKO Emerytura 2060 - PPK Anny



Anna - profil

- Wiek: 26 lat (ur. 2000)
- Staż w PPK: 32 miesiące
- Łączne wpłaty: 7 900 zł
- Własne wpłaty: 3 960 zł
- Stan konta (luty 2026): 10 155 zł
- Średnioroczna stopa zwrotu od własnych wpłat (IRR): 63,4%

Przykład 2: Marcin, rocznik 1988

Marcin urodził się w 1988 roku i obecnie zarabia 8 000 złotych brutto miesięcznie. Do PPK przystąpił w październiku 2019 roku, na samym początku działania programu. Jego środki trafiają do funduszu prowadzonego przez TFI PZU z datą docelową 2050.



Przez 76 miesięcy regularnie odkładał środki. W tym czasie rynki przechodziły okresy spadków i podwyższonej zmienności, w tym pandemię w 2020 roku oraz inflacyjne turbulencje w latach 2021-2022. Wpłaty pozostawały niezmiennie.

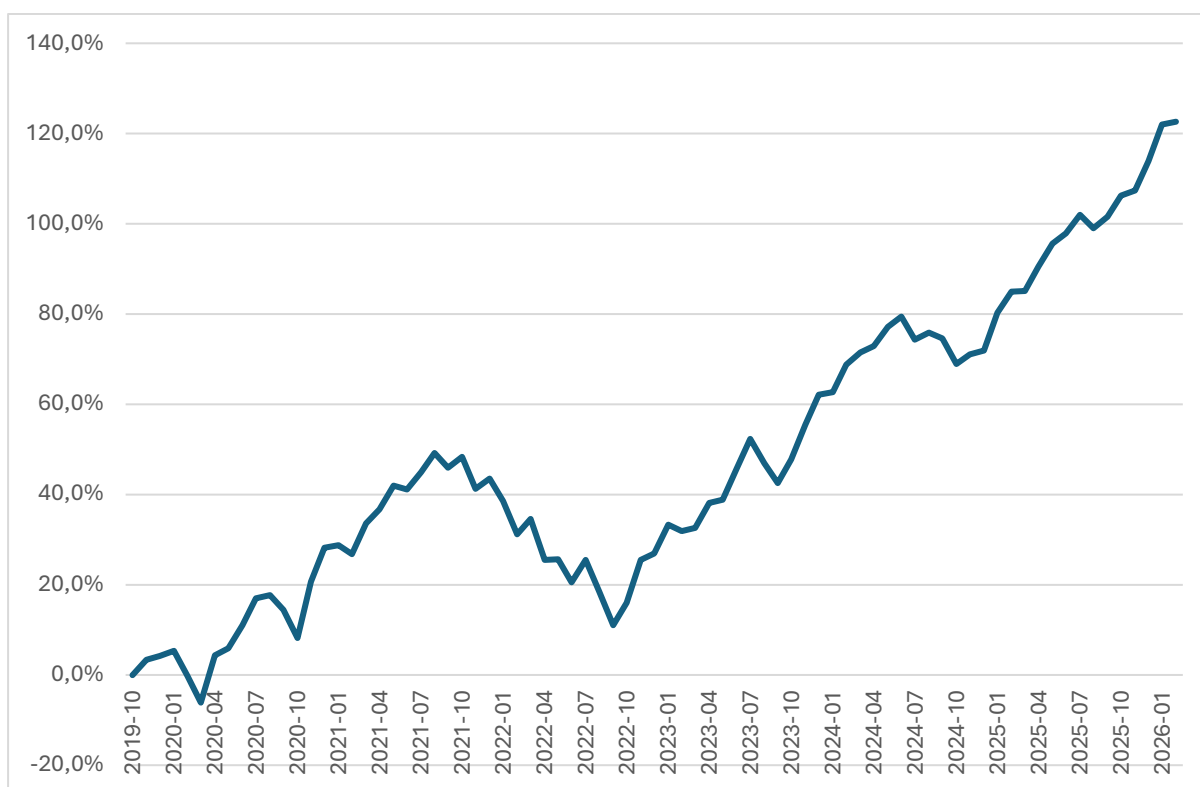
Do końca lutego 2026 roku na rachunek Marcina wpłynęło łącznie 23 490 złotych. Z tego 12 320 złotych to jego własne wpłaty, 9 240 złotych pochodzi od pracodawcy, a 1 930 złotych to dopłaty państwa. Zysk ponad sumę wpłat to 13 560 złotych. Wartość rachunku wynosi więc 37 050 złotych.

Z najważniejszej dla Marcina perspektywy: wpłacił on w sumie 12 320 złotych. Na rachunku ma 37 050 złotych, czyli mniej więcej trzykrotność tej kwoty. Tak jakby wpłacał co miesiąc 160 zł przez ponad 6 lat na konto oszczędnościowe z oprocentowaniem 30% rocznie. Jest to wynik, który należy uznać za rewelacyjny.

W tym przypadku w porównaniu z przypadkiem Ani większą rolę odgrywa wynik inwestycyjny funduszu. Okres uczestnictwa jest dłuższy, a udział dopłat państwa w całkowitej kwocie jest niższy.



Wykres 2. Stopa zwrotu funduszu inPZU 2050 - PPK Marcina



Marcin - profil

- Wiek: 38 lat (ur. 1988)
- Staż w PPK: 76 miesięcy
- Łączne wpłaty: 23 490 zł
- Własne wpłaty: 12 320 zł
- Stan konta (luty 2026): 37 050 zł
- Średnioroczna stopa zwrotu od własnych wpłat (IRR): 30,4%



Przykład 3: Tomasz, rocznik 1975

Tomasz urodził się w 1975 roku i zarabia 10 000 złotych brutto miesięcznie. Do PPK przystąpił w październiku 2019 roku. Jego środki trafiają do funduszu PKO TFI z datą docelową 2035.

Tomasz ma 50 lat, więc do osiągnięcia wieku emerytalnego pozostało mu około 10 lat. Bliższa data docelowa oznacza, że udział obligacji w funduszu jest wyraźnie wyższy niż udział akcji. Taka struktura ogranicza wahania wartości rachunku w krótkim okresie.

Po 76 miesiącach uczestnictwa, do końca grudnia 2025 roku, na rachunek Tomasza wpłynęło łącznie 28 880 złotych. Z tej kwoty 15 400 złotych to jego własne wpłaty, 11 550 złotych pochodzi od pracodawcy, a 1 930 złotych to dopłaty państwa.

Zysk ponad sumę wpłat to 12 520 złotych. Wartość rachunku wynosi 41 400 złotych.

Z punktu widzenia własnych wpłat Tomasz wpłacił 15 400 złotych. Na rachunku ma 41 400 złotych, czyli 2,69 razy tyle. Odpowiada to kontu oszczędnościowemu z oprocentowaniem 29% rocznie.

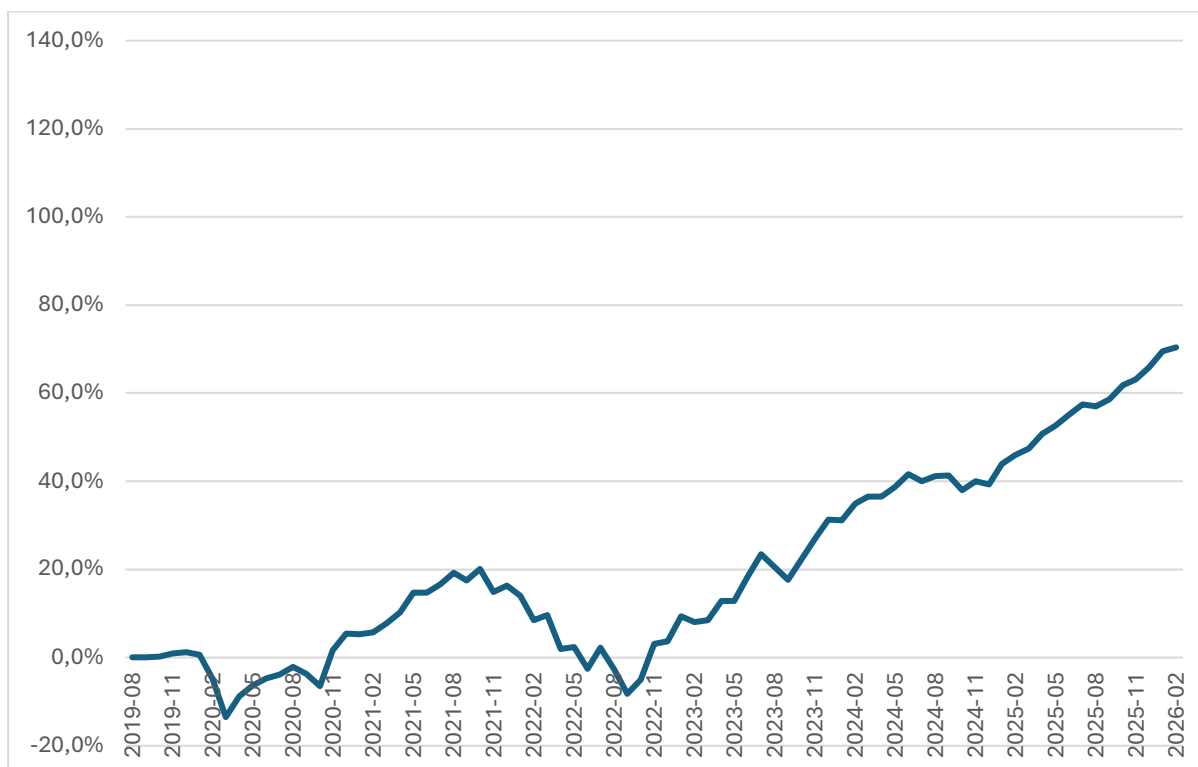
Warto zwrócić uwagę na różnicę między wykresem Tomasza a wykresami omawianymi wcześniej. Łączny wzrost wartości funduszu jest niższy - około 70% wobec około 120% u Marcina i 90% u Anny - ale jednocześnie wahania są wyraźnie mniejsze i bardziej stabilne. To efekt mechanizmu daty docelowej. Im bliżej wieku emerytalnego jest uczestnik tym fundusz ma mniejszy udział bardziej



ryzykownych aktywów, co obniża zmienność wyników kosztem potencjalnie niższych stóp zwrotu.

W tym przypadku większy udział obligacji oznacza niższe tempo wzrostu wartości funduszu. Mimo to relacja między wartością rachunku a własnymi wpłatami pozostaje niezwykle wysoka.

Wykres 3. Stopa zwrotu funduszu PKO Emerytura 2035 - PPK Tomasza



Tomasz - profil

- Wiek: 50 lat (ur. 1975)
- Staż w PPK: 76 miesięcy
- Łączne wpłaty: 28 880 zł
- Własne wpłaty: 15 400 zł
- Stan konta (grudzień 2025): 41 400 zł
- Średnioroczna stopa zwrotu od własnych wpłat (IRR): 28,7%



Przykład 4: Krystyna, rocznik 1965

Krystyna urodziła się w 1965 roku i zarabia 15 000 złotych brutto miesięcznie. Do PPK przystąpiła w październiku 2019 roku. Jej środki trafiają do funduszu PZU TFI z datą docelową 2025.

W momencie przystąpienia Krystyna miała 54 lata. Polityka funduszu odpowiada krótkiemu horyzontowi do emerytury. Portfel opiera się głównie na bezpiecznych i stabilnych obligacjach, a udział bardziej ryzykownych akcji jest symboliczny.

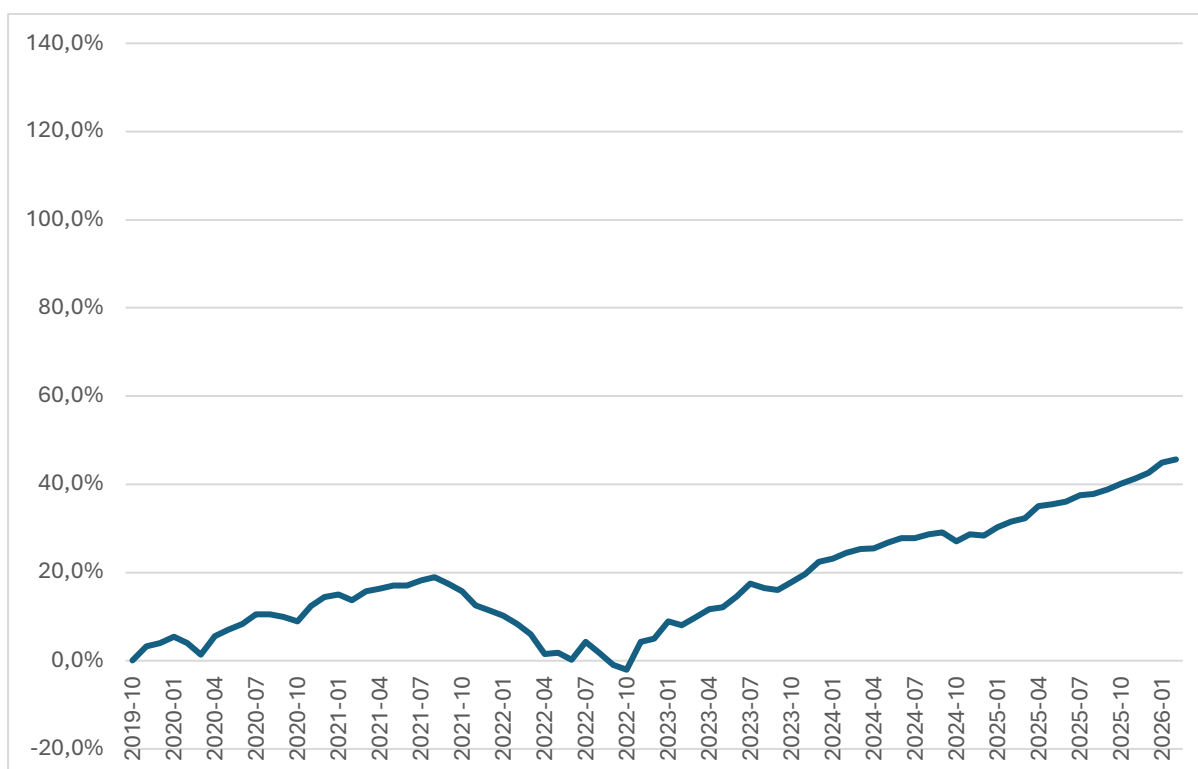
Po 76 miesiącach uczestnictwa, do końca lutego 2026 roku, na rachunek Krystyny wpłynęło łącznie 42 355 złotych. Z tej kwoty 23 100 złotych to jej własne wpłaty, 17 325 złotych pochodzi od pracodawcy, a 1 930 złotych to dopłaty państwa. Zysk ponad sumę wpłat to 10 650 złotych. Wartość rachunku wynosi 53 005 złotych.

Z punktu widzenia własnych wpłat Krystyna wpłaciła 23 100 złotych. Na rachunku ma 53 005 złotych, czyli 2,29-krotność tej kwoty. Odpowiada to kontu oszczędnościowemu z oprocentowaniem na poziomie 26% rocznie.

Niższa stopa zwrotu funduszu wynika z jego struktury. Większy udział obligacji ogranicza zmienność i potencjalne spadki w krótkim okresie.



Wykres 4. Stopa zwrotu funduszu inPZU 2025 - PPK Krystyna



Krystyna - profil

- Wiek: 60 lat (ur. 1965)
- Staż w PPK: 76 miesięcy
- Łączne wpłaty: 42 355 zł
- Własne wpłaty: 23 100 zł
- Stan konta (luty 2026): 53 005 zł
- Średnioroczna stopa zwrotu od własnych wpłat (IRR): 26,3%



Przykład 5: A co, jeśli giełda się posypie?

Dotychczasowe przykłady opierają się na wynikach funduszy z lat 2019-2026. Okres ten obejmował spadki w 2020 roku oraz przecenę w 2022 roku, ale łącznie był dla rynku korzystny. Pojawia się więc pytanie o hipotetyczny scenariusz długotrwałego kryzysu na giełdzie.

W tej analizie przyjmujemy wariant skrajny. Zakładamy, że zwroty z wyjątkowo słabego 2022 roku powtarzały się w każdym roku przez cały okres oszczędzania Marcina, czyli przez 76 miesięcy. Warto nadmienić, że jest to scenariusz katastroficzny, ponieważ tak długotrwałe spadki nie wydarzyły się nigdy w historii polskiej giełdy. Oznacza to stałe spadki zarówno kursów akcji, jak i obligacji, bez odbicia.

W takim scenariuszu suma wpłat na koncie Marcina wynosi 23 490 złotych. Wartość rachunku spada do 16 324 złotych. Strata względem wpłat to 7 166 złotych, czyli minus 30,5%.

Jednak porównanie z wpłatami Marcina daje inny obraz. Marcin wpłacił 12 320 złotych. Wartość rachunku wciąż wynosi 16 324 złotych, czyli o 32% więcej niż jego własny wkład. To wciąż znacząco lepszy wynik niż uzyskałby na wszystkich lokatach bankowych.

Skalę tego dysonansu dobrze pokazuje wykres zwrotu funduszu w analizowanym scenariuszu przedstawiony poniżej. Wynik w takim hipotetycznym scenariuszu można określić wyłącznie jako katastrofę, a mimo to Marcin nadal kończy z wynikiem dodatnim. Oto magia dopłat!

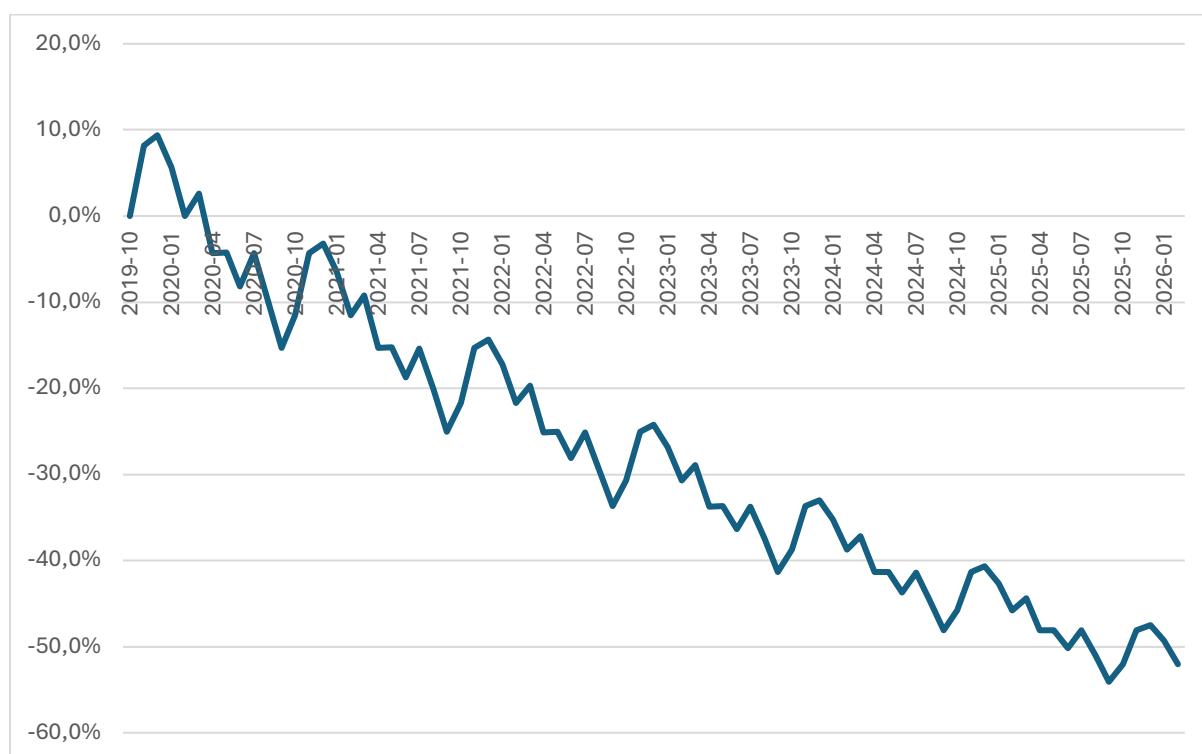


Składki pracodawcy i państwa zwiększają kapitał od początku, zanim pojawią się wyniki inwestycyjne. Tworzą w ten sposób bufor, który ogranicza wpływ strat.

W przypadku osób bliżej emerytury dodatkową rolę odgrywa konstrukcja funduszu. Wraz ze zbliżaniem się do daty docelowej rośnie udział obligacji, co ogranicza wahania wartości rachunku.

Ryzyko inwestycyjne pozostaje obecne. Jednocześnie relacja między wartością rachunku a własnymi wpłatami pozostaje dodatnia nawet w skrajnym scenariuszu.

Wykres 5. Stopa zwrotu hipotetycznego funduszu Krach 2022



Przykład 6: Strach przed nacjonalizacją PPK

Dotychczasowe scenariusze zakładały, że uczestnik pozostaje w PPK aż do osiągnięcia wieku emerytalnego i wypłaca środki na preferencyjnych warunkach. Istnieje jednak grupa osób, która z zasady nie ufa instytucjonalnym programom oszczędnościowym i zakłada, że zgromadzone środki zostaną wcześniej czy później przejęte przez państwo. Taka osoba, jeżeli decyduje się na PPK, planuje regularnie wypłacać środki i lokować je samodzielnie - w złocie, kryptowalutach, nieruchomościach lub na rachunku maklerskim prowadzonym poza Polską. Mimo, że eksperci Instytutu Emerytalnego jak i zdecydowana większość ekonomistów i prawników nie podziela tych obaw to warto sprawdzić, czy nawet w takim wariantcie uczestnictwo w PPK ma sens ekonomiczny.

Zasady wcześniejszej wypłaty środków z PPK są stosunkowo proste, choć celowo zniechęcające. Uczestnik, który wypłaca środki przed 60. rokiem życia, ponosi trzy konsekwencje.

Po pierwsze, traci całość dopłat państwowych - zarówno wpłatę powitalną w wysokości 250 złotych, jak i dopłaty roczne po 240 złotych. Środki te wracają do budżetu państwa. W przypadku Marcina, po 76 miesiącach uczestnictwa, oznacza to zwrot łącznie 1 930 złotych.

Po drugie, 30% środków pochodzących z wpłat pracodawcy zostaje przekazane na jego konto w ZUS jako składka emerytalna. Nie jest to utrata środków, ale uczestnik nie otrzymuje ich bezpośrednio. W przypadku Marcina jest to 2 772 złote.



Po trzecie, od wypracowanego zysku pobierany jest 19% podatek od dochodów kapitałowych. Przy corocznych wypłatach oznacza to wielokrotne naliczanie podatku od zysków z kolejnych okresów.

Obawa przed nacjonalizacją często prowadzi do decyzji o szybkim wycofywaniu środków, choć w praktyce oznacza to rezygnację z części pieniędzy już na starcie. W PPK środki są prywatne i przypisane do rachunku uczestnika. Można je wypłacić w dowolnym momencie, bez zgody państwa. Konstrukcja programu różni się od OFE - środki nie są częścią systemu ZUS, lecz trafiają na indywidualny rachunek w instytucji finansowej. Ryzyko ich przejęcia należałoby traktować na podobnym poziomie jak hipotetyczną nacjonalizację rachunków bankowych.

Zakładając jednak, że Marcin nie podziela tej argumentacji i mimo wszystko decyduje się na coroczną wypłatę, wyniki są następujące. Skumulowana suma wypłat netto po 76 miesiącach wynosi 19 611 złotych. Dla porównania, wartość rachunku w scenariuszu bez wypłat to 37 050 złotych. Coroczna wypłata oznacza więc niższy wynik o 17 439 złotych względem pozostania w programie.

Mimo to bilans pozostaje dodatni. Przy własnych wpłatach w wysokości 12 320 złotych Marcin otrzymuje łącznie 19 611 złotych, czyli 1,59 razy więcej niż sam wpłacił, mimo zwrotu dopłat, przekazania części środków do ZUS i zapłacenia podatku.

Wniosek jest jednoznaczny: nawet przy skrajnie ostrożnym podejściu, polegającym na regularnym wycofywaniu środków i inwestowaniu ich poza systemem, uczestnictwo w PPK może być opłacalne. Skala korzyści jest jednak wyraźnie mniejsza niż w przypadku pozostania w programie.

Podsumowanie

Analiza obejmuje sześć scenariuszy i cztery fundusze. Wyniki są spójne niezależnie od wieku uczestnika, struktury portfela i warunków rynkowych.

Każda wpłata w PPK składa się z czterech elementów. Pierwszy to środki pracownika. Drugi to dopłata pracodawcy, która zwiększa wpłatę o 75% w momencie jej przekazania. Trzeci to dopłaty państwa, a czwarty to wynik inwestycyjny funduszu, który wpływa na wartość rachunku w kolejnych latach.

Wyniki dla poszczególnych osób są następujące.

- * **Anna** po 32 miesiącach ma 2,56 razy więcej niż wpłaciła.
- * **Marcin** po 76 miesiącach ma około trzykrotność własnych wpłat.
- * **Tomasz** ma 2,69-krotność przy większym udziale obligacji.
- * **Krystyna**, mimo krótszego okresu oszczędzania, ma 2,29 razy więcej niż wpłaciła.

W scenariuszu długotrwałych spadków na giełdach wartość rachunku Marcina pozostaje wyższa od jego własnych wpłat o 32%.

W wariancie regularnych wypłat suma środków jest niższa niż w scenariuszu bazowym, ale nadal wyższa od wkładu własnego.

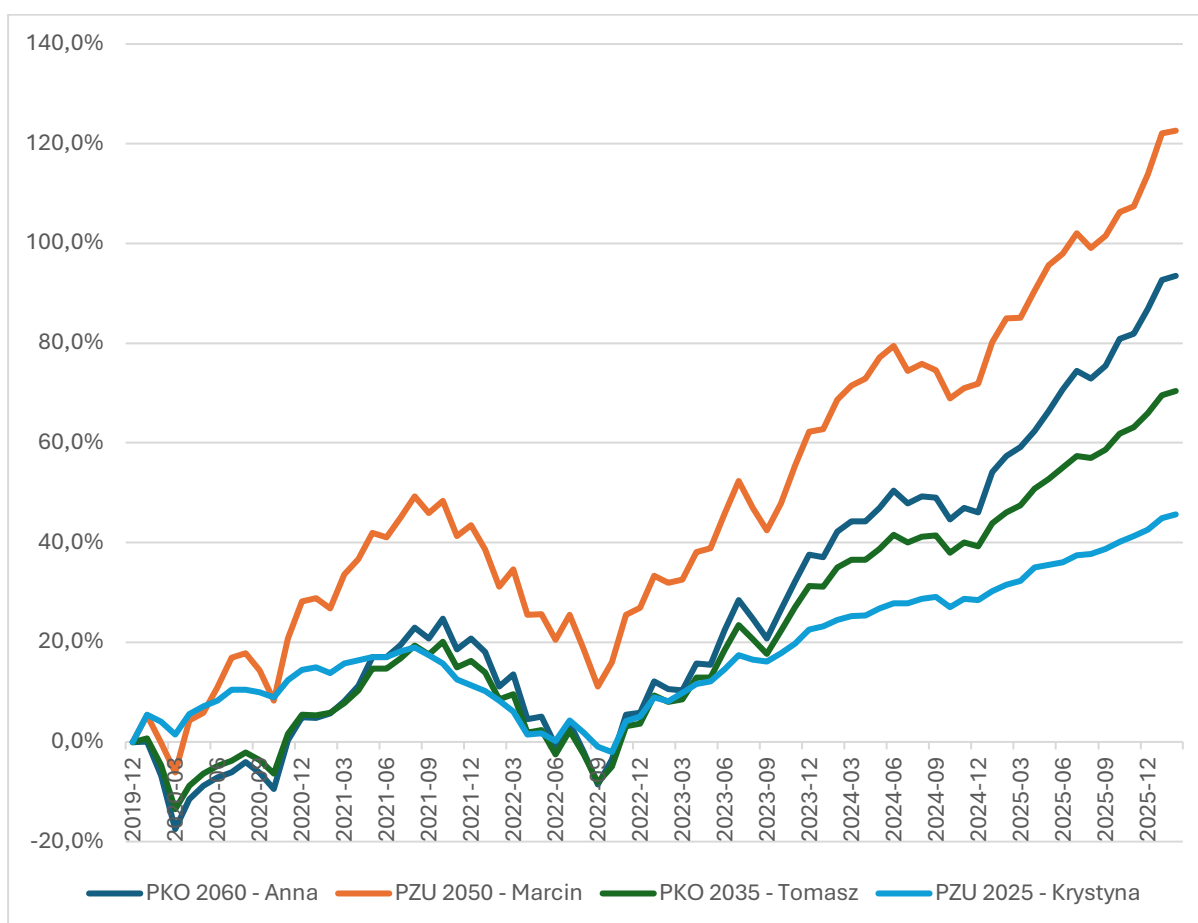
PPK stanowi praktyczne uzupełnienie systemu emerytalnego, które bez zwiększania złożoności decyzji po stronie uczestnika pozwala systematycznie budować dodatkowy kapitał. Konstrukcja programu - dopłaty pracodawcy i państwa oraz długoterminowe inwestowanie - powoduje, że nawet przy zachowawczym podejściu daje on dodatni efekt względem samych wpłat. Z tego

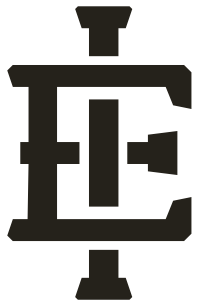
względu PPK należy traktować jako podstawowe narzędzie uzupełniające emeryturę z ZUS i rozwiązanie, które powinno być szeroko promowane.

Tabela 1. Podsumowanie wyników uczestników

	Anna 26 lat	Marcin 38 lat	Tomasz 50 lat	Krystyna 60 lat
Fundusz	PKO 2060	PZU 2050	PKO 2035	PZU 2025
Czas w PPK	32 mies.	76 mies.	76 mies.	76 mies.
Wpłaty własne (zł)	3,960	12,320	15,400	23,100
Stan konta (zł)	10,155	37,050	41,400	53,005
Zwrot z wpłat własnych	2.6x	3.0x	2.7x	2.3x

Wykres 6. Porównanie wyników funduszy uczestników





INSTYTUT EMERYTALNY

Maciej Smółko

Ekspert
Instytutu Emerytalnego

Warszawa, 30/04/2026

